

# Arkadiusz Stempin

---

## Kryzys chadeckiego konserwatyzmu ery Angeli Merkel

---

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks.  
Józefa Tischnera w Krakowie nr 8, 73-89

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Arkadiusz Stempin\*

## KRYZYS CHADECKIEGO KONSERWATYZMU ERY ANGELI MERKEL

### Streszczenie

Upadek rządów Helmuta Kohla, najdłużej w historii RFN piastującego urząd kanclerza wtrącił niemiecką chadecję w głęboki kryzys tożsamości. Utrata władzy przez chadecję w 1998 r. odsłoniła programową pustkę partii; która trwa do dziś. W efekcie stojąca ponownie od 2005 r. na czele rządowej koalicji chadecja dryfuje między archaicznym nacjonalizmem a konieczną modernizacją, nie posiadając żadnego polityczno-aksjologicznego fundamentu. Przyjmując ten właśnie czynnik za wyznacznik dekompozycji, a w sekularyzacji i polaryzacji chadecckiego elektoratu przyczynę kryzysu flagowego niemieckiego konserwatyzmu, artykuł analizuje jego polityczną manifestację w okresie rządów Angeli Merkel, biorąc jako punkt odniesienia złotą erę konserwatyzmu Adenauera i dokonując krótkiego porównawczego rekursu jego kondycji w epoce kanclerza Kohla.

### Słowa kluczowe

CDU, Angela Merkel, konserwatyzm, chadecja, kryzys tożsamości



Upadek rządów najdłużej w historii RFN piastującego urząd kanclerza Helmuta Kohla (Eisel 2010) wtrącił niemiecką chadecję w głęboki kryzys tożsamości. Nie wynikał on ze starć na tle personalnym w sytuacji przejściowej utraty rządów. Odejście Kohla w 1998 r. zdemaskowało raczej programową pustkę partii; która trwa do dziś. W efekcie stojąca ponownie od 2005 r. na czele rządowej koalicji chadecja dryfuje między archaicznym nacjonalizmem a konieczną modernizacją, nie posiadając żadnego polityczno-aksjologicznego fundamentu.

---

\* **Arkadiusz Stempin**, studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, oraz germanistyczne i historyczne doktoranckie na Uniwersytecie Alberta-Ludwika we Freiburgu, dr filozofii (2003 Freiburg, *Początki procesu polsko-niemieckiego pojednania. Maximilian-Kobler-Werk*, niem.), habilitacja (Freiburg 2008, *Niemiecka polityka wobec Polski w latach I wojny światowej niem.*), od 2008 docent na Uniwersytecie we Freiburgu i w Wyższej Szkole Europejskiej im. Ks. Tischnera w Krakowie.

Przyjmując ten właśnie czynnik za wyznacznik dekompozycji, a w sekularyzacji i polaryzacji chadeckiego elektoratu przyczynę kryzysu flagowego niemieckiego konserwatyzmu, artykuł analizuje jego polityczną manifestację w okresie rządów Angeli Merkel, biorąc z punktu odniesienia złotą erę konserwatyzmu Adenauera i dokonując krótkiego porównawczego rekursu jego kondycji w epoce kanclerza Kohla.

### Złoty czas konserwatyzmu. RFN - inkarnacja chadeckiego państwa

W powojennym RFN, projekcie mającym przeciwdziałać deformacjom republiki Weimarskiej oraz III Rzeszy, zamierzona stabilność polityczna swój najdoskonalszy wyraz znalazła w długoletnich kadencjach kolejnych kanclerzy. Ich kluczowa rola w sprawowaniu rządów, zamknięta w pojęciu *Kanzlerdemokratie*, pozwalała im nie tylko wykroczyć poza konstytucyjne kompetencje w bieżącym sterowaniu nawą państwa, ale i formułować ideologiczny fundament dla swoich rządów (Küpper 1985, Niclauß 2004). To ostatnie sprzężenie nie oznacza w żadnym razie indywidualizacji polityki, lecz zgodnie z podjętą przez samych strukturalistów redefinicją jednostki w procesie dziejowym, ukazuje ją w interakcji ze społeczeństwem, w którym przychodzi jej działać<sup>1</sup>.

Tworzący zręby RFN, pierwszy jej kanclerz Adenauer, nadał rządzącej partii CDU profil konserwatywny. Przy czym nie sięgnął on do jakiegoś gotowego konserwatywnego kanonu. Konserwatyzm bowiem w odróżnieniu od liberalizmu czy socjalizmu, nie dysponował ani klasykami teorii, ani też koherentnym programem z naczelną uniwersalną ideą<sup>2</sup>. Zachodnioniemiecki konserwatyzm polityczny powstał więc z owego sprzężenia, jakie zaszło między kanonem wyznawanych przez Adenauer wartości i podatnych na ich przyjęcie dużych grup zachodnioniemieckiego społeczeństwa w konkretnym momencie historycznym.

<sup>1</sup> Absurdalność rzekomej antynomii, zachodzącej między jednostką a społeczeństwem wykazał Pierre Bourdieu (1992: 43). W oparciu o te ustalenia Jacques le Goff wyznaczył nowy kierunek badaniom nad biografią jednostki, „globalizującą” procesy dziejowe (Le Goff 2000:8).

<sup>2</sup> U podstaw konserwatyzmu jako relewantnej siły politycznej leżała specyficzna tradycja narodowa, regionalna czy wyznaniowa, przesądzającą o jego kolorycie, przykładowo liberalnym czy etatystycznym. Swoją rodowód konserwatyzm wywodzi ze specyficznego pojmowania człowieka i społeczeństwa: sceptycznej antropologii, wrogości wobec liberalnego indywidualizmu i obawy przed niekontrolowanym postępem, co od połowy XIX w. zaowocowało powstaniem zbioru poglądów i politycznych celów dotyczących państwa, ekonomii i porządku socjalnego (Heidenreich 1999, Epstein 1966).

Adenauer, podobnie jak inni twórcy narodowych partii konserwatywnych, de Gaulle czy Gasperi, należał do „wielkich ocalonych” z lat wojny. Był gorliwym katolikiem, wrogiem nacjonalizmu i państwa, którego istnienie uważał za smutną konieczność i dążył do umniejszenia jego roli. Uważał, że najskuteczniejszą odpowiedzią na totalitaryzm lat nazizmu nie będzie rekonstrukcja Niemiec wsparta na modelu socjaldemokratycznym, z silnym, paternalistycznym, centralnie zarządzanym państwem, znacjonalizowanym przemysłem, rozbudowaną biurokracją w pruskim stylu, lecz społeczeństwo zindywidualizowane, w którym odgórne regulacje są zastępowane przez porozumienia zawierane między jednostkami i którego najistotniejszą cechą jest praworządność. Dlatego szacunkiem otaczał rodzinę jako podstawę organizacji społeczeństwa, sam będąc głową rozgałęzionego rodu, którego członkowie pozostawali w bliskich ze sobą relacjach. Rodzina też, a nie program ideologiczny czy partia polityczna miała stać się niszą przed ewentualną inwazją totalitaryzmu do społeczeństwa (Schwering 1963: 190-193), wspartego ponadto na fundamencie etyki chrześcijańskiej (Rohrmoser 2000).

Konstytutywna rola wartości, przy braku programowej nadbudowy w kształtowaniu konserwatywnego oblicza chadeckiej CDU/CSU<sup>3</sup>, zaoszczędziła jej teoretycznych sporów i debat programowych, tak charakterystycznych dla socjaldemokratów (Padgett, Paterson 1991: 13, 110) czy liberałów. Uzależniła jednak żywotność konserwatywnej partii od wysokiego stopnia identyfikowania się z rzeczonymi wartościami przez duże grupy społeczeństwa, które musiały reprezentować polityczną większość, by zapewnić chadecji władzę (Bösch 2002). Ta koincydencja zaistniała zaraz po wojnie, gdy szerokie rzesze katolików (i protestantów), w dużej części wiejskiej proveniencji, swoją polityczną ojczyznę odnalazły w partiach chadeckich. To one oferowały w latach zimnej wojny program zapewniający poczucie bezpieczeństwa i stabilizację rodziny – zresztą nie tylko w RFN, lecz w całej Europie (Mazower 2000: 415). Natomiast w samej RFN silny zwrot religijny mas, zapełniający kościoły wynikał z przeżytej traumy wojny i totalitaryzmu III Rzeszy. Teolodzy i duchowni z dużym zadowoleniem mówili o „religijnym nawróceniu” i silnym oddziaływaniu kościoła na społeczeństwo (Gauly 1991). Od samego początku też silny wpływ na

<sup>3</sup> Konserwatyzm w Niemczech zawsze miał trudności ze sformułowaniem filozoficzno-politycznego uzasadnienia. Najczęściej posiłkował się on sloganem autorstwa długoletniego szefa bawarskiej CSU Franza Josepha Straussa, „być konserwatywnym, czyli stać na czele postępu” (DIE WELT 4. 9.2007). Albo jak mantrę zaklinał Edmunda Burke (1729-1797), autora konserwatywnej biblii (Burke 1790).

rząd wywierał katolicki episkopat<sup>4</sup>. W ten sposób polityczny konserwatyzm RFN stał się strukturalnie katolicki, tym bardziej po wchłonięciu protestantyzmu, osłabionego na skutek podziału kraju i utraty terenów na wschodzie po 1945 r.<sup>5</sup>

Ale CDU/CSU nie były jednak prostą kontynuacją katolickiej Partii Centrum z okresu Republiki Weimarskiej, lecz ruchem łączącym w sobie chrześcijański, liberalny, socjalny i konserwatywny strumień. W okresie Adenauera każdy z nich posiadał swoją emanację w postaci silnej, charyzmatycznej osobowości we władzach partii<sup>6</sup> – co stanowiło, kolejną jej tajemnicę sukcesu. Kanclerz z kolei zapewniał równowagę wpływów wszystkich nurtów. Katolicyzm (i antykomunizm) natomiast był(y) spoiwem łączącym zróżnicowane społecznie grupy elektoratu.

Dla rywalizującej z chadecją socjaldemokracji (SPD), silnej głównie na terenach protestanckich, oznaczało to niemożliwą do sforsowania przeszkodę w przejściu władzy i zadowolenie się losem wiecznie opozycji. Strukturalna większość jaką posiadały CDU/CSU wydawała się zapewniona na dłuższy czas, legitymując obiegowe pojęcie RFN jako kraju CDU *ein CDU-Staat* (Schäfer, Nedelmann 1967). Tym bardziej, że atrakcyjność chadecji wynikała z przejścia wielu postulatów lewicy, co na tle „cudu gospodarczego” zaowocowało socjalną gospodarką wolnorynkową (*socjale Marktwirtschaft*) i powstaniem państwa opiekuńczego (*Sozialstaat*) – trzecią drogą pomiędzy wolnorynkowym liberalizmem a gospodarką planową (Mitchell 1995).

76

<sup>4</sup> Kiedy 1 września 1948 r. za zezwoleniem władz okupacyjnych zebrała się konstituanta, episkopat wystosował do niej list zawierający swoje postulaty, mające znaleźć się w konstytucji RFN. I tak nowe państwo miało zostać utworzone „zgodnie z bożymi planami”, co w rozumieniu biskupów oznaczało prawo do nienaruszalności osobistej, ochronę rodziny, „świętość małżeństwa”, „prawo dziecka do życia” czyli zakaz aborcji oraz prawo rodziców do wychowania dziecka. (Löhr 1985; 256). W fazie tworzenia zrębów RFN przewodniczący episkopatu kardynał Kolonii Frings oddelegował do rządu swojego stałego przedstawiciela prałata Wilhelma Böhlera (1891-1958), który do 1958 r. stał na czele Biura Katolickiego w Bonn, organu do utrzymywania stałych kontaktów z rządem RFN.

<sup>5</sup> Ta charakterystyczna dla RFN struktura wyznaniowa nie istniała wcześniej. W cesarstwie Hohenzollernów katolicy stanowili mniejszość. I czuli się przez protestanckie elity Prus dyskryminowani. To implikowało dużą solidarność katolików między sobą – ponad różnice klasowe. To też stanowiło o sile partii Centrum w katolickich regionach, ograniczając ją jednak do katolików, co przeszkodziło w latach republiki weimarskiej w utworzeniu dużej mieszczańskiej partii ponadwyznaniowej. Taka próba, podjęta w 1920 r. przez Adama Steterwalda zakończyła się fiaskiem. Sytuacja zmieniła się dopiero po wojnie, kiedy duże obszary protestanckie zniknęły za *Żelazną Kurtyną*. W tych warunkach skupione wokół Adenauera kręgi dawnej partii Centrum sięgnęły po władzę i czuły się na tyle silne, by zawrzeć polityczny alians z protestantami.

<sup>6</sup> Jeśli legendarny reprezentant pracobiorców Hans Katzer uchodził za „marksistę z najświętszym sercem Jezusa”, to Gerhard Stoltenberg inkarnował skrzydło liberalne, teolog Euglen Gerstenmaier protestanckie, a Kai Uwe von Hassel i Alfred Dregger konserwatywne.

## Polaryzacja konserwatywnego elektoratu

Sukcesywnie postępująca od lat 60. laicyzacja i sekularyzacja zero-dowała, i to nie tylko w RFN, lecz w całej Europie zachodniej, polityczny katolicyzm. Już w latach 70. o połowę stopniał elektorat wyborczy chadecji - katolickie milieu. Religijne rytuały zniknęły z życia codziennego nawet na obszarach tradycyjnie katolickich. Jeśli w Holandii w 1963 r. jeszcze 84 % katolików głosowało na katolicką partię narodową, to w 1976 było ich tylko 36 %. W Belgii w latach 1961-1967 elektorat partii chadeckiej skurczył się o 10 %. We Francji w 1967 roku katolicka MRP rozwiązała się“ (Walter, Bösch 1998 : 1339). Obecnie jedynie 15 % katolików (i 4 % protestantów) regularnie uczestniczy w niedzielnej mszy (Datenreport 2006 : 184). Erozja katolickiego elektoratu w RFN wynika też z drastycznego zmniejszenia się ludności pracującej w sektorze rolniczym, z 20 % w 1949 r. do 2 % obecnie. W sierpniu 2006 r. niemal połowa członków CDU miała powyżej 60 roku życia. A tylko jedynie jedna czwarta zaliczała się w kontekście wyznawanych wartości do „tradycjonalistów” (Zukunftforum 2007). Akurat wśród tych adeptów papieskich czy biskupich moralnych imperatywów lęk przed reformami jest największy. Nigdy nie rozwinęli większej pasji do płynących zaleceń przejęcia indywidualnej odpowiedzialności za własną rentę i ochronę zdrowia. Zagwarantowanie bezpieczeństwa w czterech ścianach domu przez państwo opiekuńcze wynieśli do swoich naczelnych pryncypiów. Ale ci chadecy w większości pracobiorcy byli przez całe życie katolicy, konserwatywni, należąc do beneficjentów państwa socjalnego. W *Kolpingvereinen* i od długoletniego ministra pracy w rządach Kohla Norberta Blüma dowiadawali się, że ta kombinacja wywodzi się od samego św. Tomasza.

Na ich antypodach pojawiły się równoległe wchodzące na rynek pracy wielkomiejskie grupy o innym społecznym rodowodzie i zawodowej orientacji: *Leistungsindividualisten* - single o neoliberalnych przekonaniach, przeciwni rozbudowanemu państwu opiekuńczemu, mentalni hedoniści – *Generation Golf* (Illies 2001; 2005). Ich szeregi zasiliły po zjednoczeniu Niemiec niekatolicy mieszkańcy byłej NRD.

Sekularyzacja jakiej uległy duże kręgi chadecckiego elektoratu miała jeszcze jeden skutek: skoro normatywna baza światopoglądu chadecckiego rozpadła się, osłabł na obszarze moralności i etyki silnie emocjonalny konflikt z politycznym przeciwnikiem na lewicy. Młode i średnie pokolenie mieszczańskie zaczęło garściami czerpać ze zdobywcy lewicy, praktykując rozwody i unikając wiązania się na całe życie z instytucjami religijnymi czy kontroli socjalnej, jak to od 1968 r.

praktykowali właśnie za to piętnowani zwolennicy partii lewicowych. W konsekwencji chadecja, która definiowała się jako politycznie walcząca wspólnota *Kampfgemeinschaft*, straciła teraz światopoglądowego wroga - od dziesięcioleci spajającego jej szeregi. Wprawdzie do spajających wrogów partii ogólnonarodowej należą krytycy patriotyzmu, ale ten archetyp obecnie dominuje w globalnie działającym mieszczaństwie niż na lewej stronie politycznej sceny. Mury ochronne, które chadecja wzniosła przeciwko hedonizmowi, liberyńskiemu postmaterializmowi runęły.

W ten sposób pękły podstawy dawnego chadeckiego modelu, w którym margines politycznej swobody liderów był gwarantowany lojalnością partyjnej bazy, dla której owa lojalność swoje źródło miała w autorytecie kościoła. Wspólna natomiast wiara integrowała od wewnątrz zróżnicowane grupy społeczne i pokoleniowe w łonie chadecji. Te ingrediencje umożliwiały więc społeczną integrację, na której zyskiwała nie potrafiąca jej wykreować partia i która obecnie jako zsekularyzowana wspólnota interesów również nie potrafi jej stworzyć.

### Kontrapunkt – chadecki konserwatyzm epoki Kohla

Te procesy chłodno skalkulowała Angela Merkel, nadając odległy od pierwotnego konserwatyizmu Adenauera nowy profil niemieckiej chadecji. Różnił się on też od tej postaci, na której piętno wycisnął kanclerz Kohl (1982-1998), a który w ostatnich dwóch dekadach ub. wieku inaczej niż Merkel odpowiedział na wyzwania sekularyzacji, podmywające katolickie milieau z jednej strony oraz na procesy spadku zatrudnienia oraz tempa wzrostu gospodarczego kraju, podcinającego fundamenty państwa opiekuńczego z drugiej strony.

Przejęcie przez prowadzoną przez Kohla chadecję władzy po 12 latach sprawowania socjaldemokratycznych rządów szło w parze z ideologiczną odnową CDU. Częściowo wynikała ona zainicjowanego przez samego Kohla *duchowo-moralnego przełomu*<sup>7</sup>. W głównej mierze nastąpiła ona jednak w efekcie intelektualnego sporu o program i polityczno-filozoficzny profil partii. W sporze tym, niesionym strumieniem neokonserwatyizmu, kopie kruszyli intelektualni luminarze epoki: Jürgen Habermas (1982:1052; 1985:157), Hermann Lübke (1983)

<sup>7</sup> *Die geistig-moralische Erneuerung*, czyli powrót do konserwatywnych wartości, takie hasło ogłosił Kohl w swoim orędziu rządowym, odcinając się od poprzednika z SPD, Helmutha Schmidta, któremu zarzucił kapitulację przed „duchem czasu” (Stiwe 2006:320).

i Arnulf Baring (1999)<sup>8</sup>. Pragmatyczne oblicze chadecji wyrzeźbił ostatecznie Kohl, który tylko w warstwie aksjologicznej pozostał w zgodzie z postulatami neokonserwatyizmu lat 80., odwołując się do wartości reprezentowanych przez patriotyzm narodowy, rodzinę i religię chrześcijańską. Właśnie w oparciu o społeczną naukę kościoła, a nie hasła radykalnego ekonomizmu, drugiej kariatydy neokonserwatyizmu (*Rieger 1988:106*), zachowywał Kohl rozbudowane państwo opiekuńcze, w dalszym ciągu zabezpieczające emerytury, mieszkania, edukację, ubezpieczenia czy ochronę zdrowia (Kersbergen 1995). Kurczenie się możliwości finansowych państwa socjalnego, wynikłe z procesów starzenia się społeczeństwa, inflacji, czy globalizacji, neutralizował wysokimi podatkami, praktyką ustalania (podwyższania) płac na drodze bilateralnych negocjacji między pracodawcami a pracownikami, gdzie wysokość płac rosła nie z podwyżkami cen, lecz produktywnością produkcji (Baglioni, Crough 1990). Tym właśnie pozyskiwał zwolenników, podobnie jak pragmatycznie formułując wielkie tematy: socjalną gospodarkę rynkową, politykę migracyjną, zjednoczenie Niemiec czy integrację europejską.

### **„Konserwatyzm” Merkel w służbie pozyskiwania elektoratu środka**

79

W przeciwieństwie do Kohla przejmując przywództwo w CDU w 2000 r., Merkel powątpiewała nawet w swój konserwatywny habitus. „Czy jestem dla was na południu Niemiec wystarczająco konserwatywna?” zapytała filuteryjnie Georga Brunhubera, wpływowego posła z bastionu CDU w Badenii-Wirtembergii. „Konserwatywni, to jesteśmy my. Ale osiągniesz więcej, jeśli postarasz się, by nasze córki głosowały na CDU”, usłyszała w odpowiedzi (TAZ, 9.4.2010). Tę sugestię właśnie szefowa CDU podniosła do rangi naczelnej strategii: pozyskiwania zwolenników dla chadecji poza tradycyjnym kurczącym się katolickim wyborcą.

Przyszło jej to o tyle łatwiej, że jej habitus odróżniał się znacznie od formacji katolickiego konserwatysty Kohla, który w gabinecie kanclerskim zamieniał półbuty na wygodne pantofle, ubierał zrobiony na drutach sweterek, był na wskroś prowincjonalny i co niedziela uczęszczał do kościoła. Tymczasem Merkel, córka pastora, rozwiedziona, bez dzieci, zawodowo niezwykle aktywna, która „w niedzielę chętnie się by wreszcie wyspała” (IFS 2005:5), reprezentowała po

<sup>8</sup> Zob. też Nolte (2004).



zjednoczeniu Niemiec bardziej protestanckie i wschodniemieckie oblicze chadecji. Ludzi, których życie w NRD zmusiło do zachowania dystansu wobec państwa<sup>9</sup>. Dlatego światopogląd Merkel wspiera się na krytycznym wobec państwa pojęciu liberalnej „wolności”, a jako doktora fizyki na wierze w postęp i modernizację - co nie należy wszak do kanonu konserwatywnych wartości. Natura racjonalnego przyrodnika, nie metafizyka, wyraża się m. in. ostentacyjną atencją dla neurofizjologa Wolfa Singera, który za mało prawdopodobne uważa, by człowiek dysponował wolną wolą, pozwalającą mu odróżnić dobro od zła (Singer 2004). Symbolicznego znaczenia nabiera tu prośba Merkel o wygłoszenie przez uczonego laudacji z okazji jej 50 urodzin.

80

Nie tylko w samej Merkel, ale także w innych czołowych politykach ujawniło się nowe, zsekularyzowane oblicze chadecji, o aksjologii odległej od tej, reprezentowanej przez republikę bońską Kohla, czy Adenauera. Oprócz pani kanclerz także jej sekretarz generalny Roland Pofala i chadecki prezydent Christian Wolff są rozwiedzeni i zawarli drugi związek małżeński. Podobnie jak długoletni premier wzorowego kraju chadeckich konserwatystów a obecnie komisarz w Brukseli Günther Oettinger czy nawet były szef bawarskiej CSU Theo Weigel lub główny trust partii Friedbert Pflüger. Burmistrz Hamburga w latach 2001-2010 Ule von Beust przyznał się do homoseksualnej orientacji, a o amorach pozamałżeńskich obecnego premiera Bawarii Seehofera informują tabloidy. Liderzy CDU dotarli tam, gdzie jeszcze przed 10 laty sytuowała się rządząca lewicowa elita kraju, wyrosła na fali 68 roku. Za jej modelową inkarnację uchodził czterokrotnie żonaty kanclerz Schroeder i jego zastępca, pięciokrotnie żonaty Joschka Fischer, symbolizując w oczach ultrakatolickich kręgów godny potępienia i wyzbyty większych wartości styl życia. Oburzeni nim stratedzy CDU mogli z nadzieją na sukces wysyłać od czasów trzykrotnie żonatego socjaldemokratycznego kanclerza Brandta do kampanii wyborczych własne, tradycyjne rydwany. To się już jednak skończyło. Socjo-kulturowe przemiany wywołane sekularyzacją objęły także elity chadeckie.

## **Brak programowej debaty i eliminacja konserwatywnego skrzydła w CDU**

<sup>9</sup> Już wybory 1994 r. przyniosły CDU w byłym NRD znaczące straty poparcia. Słowa Adenauera o wytworzeniu się po zjednoczeniu Niemiec i przyłączeniu „czerwonego Wschodu” strukturalnej lewicowej większości zdawały się potwierdzać. (Güllner 2002).

Nie inkarnując więc jak Kohl konserwatywnych wartości rodem z republiki bońskiej, a także działając wśród mocno przetrzebionych sekularyzacją elit i bazy, Merkel nie zainicjowała intelektualnej debaty, z której podobnie jak przed 30 laty, wyszedłby impuls do sformułowania politycznej filozofii i konserwatywnego profilu partii. Brak takiej debaty Paul Nolte uczynił odpowiedzialnym za programowe dryfowanie chadecji (DIE ZEIT 26.7.2001). Ale o to właśnie chodziło Merkel, by bez ucisku krępującego gorsetu z konserwatywnym programem w miarę elastycznie reagować na bieżące polityczne wyzwania. „Raz kieruję się normami chrześcijańsko-społecznymi, innym razem konserwatywnymi, jeszcze innym razem liberalnymi”, określiła sporą dowolność przekonań w politycznej praktyce<sup>10</sup>. Nie oznaczało to przejęcia pragmatyki Kohla, który dbał, by każde skrzydło: konserwatywne, liberalne i katolicko-społeczne posiadało swojego flagowego reprezentanta na szczytach partii, co zapewniało równowagę sił, a zarazem możliwość identyfikacji różnych społecznych grup elektoratu z płynącym szerokim nurtem chadeckim konserwatyzmem. Merkel natomiast zneutralizowała konserwatywnych intelektualistów: Jörga Schönbohna<sup>11</sup>, Wolfganga Schäuble<sup>12</sup> czy Rolanda Kocha<sup>13</sup>, obawiając się, że te wielkości mogą samodzielnie porwać się na sformułowanie konserwatywnej politycznej filozofii i pragmatycznego programu. Dlatego dwa lata po jej wyborze na szefa CDU śmierć Alfreda Dregera bardziej niż symbolicznie symbolizowała złożenie do grobu chadeckiego konserwatyzmu<sup>14</sup>. Kanclerz otoczyła się gronem polityków z liberalnego skrzydła partii: Ronaldem Pofallą, Hermannem Gröhe, Peterem Hintze, Peterem Altmeierem. Jedynym konserwatystą wśród jej pretorianów pozostał szef frakcji w Bundestagu Volker Kauder. Jego lojalność wobec kanclerz jest jednak tak wielka, że, jest on gotów - gdy tego wymaga chwila - złożyć swoje konserwatywne poglądy na ołtarzu rzeczzonej lojalności.

Na opracowanie programu, jednakże przy zielonym stoliku przez aparat partyjny, a nie w wyniku nieskrępowanej debaty, Merkel zezwoliła dopiero wtedy, gdy stojąc na czele koalicji z SPD (2005-2009)

<sup>10</sup> W politycznym talk-show ARD w programie Anee Will, w marcu 2009 r.

<sup>11</sup> Jörga Schönbohn został w 2006 r. wyeliminowany ze składu prezydium CDU.

<sup>12</sup> Kandydaturę Wolfganga Schäuble na prezydenta Niemiec Merkel utraciła na rzecz liberalnego szefa Banku Światowego Horsta Köhlera.

<sup>13</sup> Koch przewodził nieformalnie tzw. Paktowi Andyjskiemu, tajnej loży CDU, z której szeregow miał zostać wyłoniony konserwatywny następca Kohla.

<sup>14</sup> Alfred Dreger w latach 1982-1991 szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU. W 1976 wykreował slogan „Wolność zamiast socjalizmu”.

na skutek konieczności zawierania licznych zgniłych kompromisów w duchu mocno socjalnym (Lose, Wehner 2009; Zohlnhöfer, Egle 2010; Zohlnhöfer 2009) przed kolejnymi wyborami do Bundestagu chadecja całkowicie zatraciła swój profil. W trakcie prac nad programem Merkel zignorowała jednak memorandum, które przedłożyła czwórka polityków CDU średniego pokolenia, na nowo definiując konserwatywny kanon chadecki (Wüst, Mappus, Söder, Mißfelder 2007)<sup>15</sup>. „Einstein-Pakt”, jak szalbiernie w centrali CDU ochrzczono od miejsca spotkania w jednej z berlińskich kawiarni autorów memorandum (FAZ 6.9.2007), proponował powrót do chrześcijańskich korzeni chadecji. W języku „Realpolitik” oznaczało to odrzucenie przez Niemcy akcesu Turcji do UE, a na forum wewnętrznym przykręcenie śruby w polityce migracyjnej (dla tych wszystkich migrantów niechętnych uznania niemieckiej *Leitkultur*), wzmocnienie roli rodziny i państwa (opiekuńczego).

Tymczasem szczególnie w tej ostatniej kwestii Merkel zajęła odmiennie stanowisko, wypowiadając się przeciwko wprowadzeniu płacy minimalnej jako elementu niszczącego miejsca pracy oraz podniesienia wieku emerytalnego do 67 lat od 2012 r. Ekonomiczny liberalizm Merkel objawia się ponadto w poluzowaniu zabezpieczeń pracobiorców przed wypowiedzeniem pracy i w stałym podkreślanu przejęcia odpowiedzialności za siebie we własne ręce.

Ekonomiczny liberalizm idzie w parze ze społecznym. Zagwarantowanie nowych socjalnych praw takich jak wypłacanie od stycznia 2007 r. rodzicom dodatku na dziecko *Elterngeld*, *Betreuungsgeld* wariantowa opieka nad dzieckiem przez kobiety i mężczyzn, rozbudowa przedszkoli, przyznanie tych samych praw związkom partnerskim jakie posiadają małżeństwa, dowartościowanie małżeństw homoseksualnych, likwidacja powszechnej służby wojskowej, wszystko to wykracza poza dotychczasowy katolicko-społeczny horyzont konserwatywny i jest elastyczną odpowiedzią na nowe wyzwania stojące przed polityką w zakresie państwowego menagementu<sup>16</sup>. Bowiem naczelne

<sup>15</sup> Sekretarz generalny CSU Markus Söder, przewodniczący młodzieżówki CDU *der Jungen Union*, Philipp Mißfelder, szef frakcji CDU w parlamencie w Badenii-Wirtembergii, Stefan Mappus, i sekretarz generalny CDU w Nadrenii Pn.-Westfalii.

<sup>16</sup> Należy tu zwrócić uwagę na trudności polegające na zdefiniowaniu na obszarze „Realpolitik” światopoglądu konserwatywnego. Przykładowo Ursula von der Leyen, minister ds. rodziny w rządzie Merkel, sama matka 5 dzieci, uważa się za konserwatystkę, ponieważ chce umożliwić matkom zarówno realizację zawodową jak i macierzyńską. Jest oczywiste, że u podstaw takiego działania leży wzmocnienie rodziny. Ale czy koniunkcja macierzyństwa i kariery zawodowej odpowiada światopoglądowi konserwatywnemu? Czy nie jest zarezerwowana dla postawy opartej na zamrożeniu na czas macierzyństwa kariery zawodowej?

przesłanie brzmi: *Wir sind die Mitte* – jesteśmy partią środka, co oznacza ofertę programową adresowaną do szerokiego spektrum społeczeństwa (*Freiheit und Sicherheit 2007*)<sup>17</sup>. Ów „środek” przesunął się jednak od dominującego wcześniej, a kurczącego się obecnie katolickiego elektoratu w kierunku neoliberalnego ekonomicznie i społecznie wyborcy. Dlatego tradycyjny konserwatyizm może się zmanifestować w takim stopniu, w jakim zezwala na to liberalizm gospodarczy. To on stał się głównym wrogiem konserwatyizmu, jakim kiedyś był socjalizm. Forsuje on nierówności społeczne i przyspiesza erozję tradycyjnych religijnych konwencji i ich nadbudowy. Stąd im bardziej CDU ukazuje liberalne oblicze, tym jaskrawiej ujawnia ona swój dylemat: polaryzację elektoratu. Co w bieżącej, konkretnej sytuacji politycznej objawia się atakami „socjalnej” CSU na liberalną FDP w ramach rządzącej koalicji CDU/CSU/FDP. Nie zapobiegając jednakże wpadaniu CSU w szpony liberalizmu, zagrażającemu jej hegemonię w Bawarii (FAZ 28.11.2010).

### **Skrety na prawo są bezlitośnie zwalczane**

Starając się właśnie o akceptację liberalnego spektrum wyborczego, nie zaś kurczącego się konserwatywnego elektoratu, Merkel konsekwentnie ignoruje odstępstwa popełnione na lewo od wyznaczonego kursu partii, żelazną ręką karcąc te usytuowane po prawej stronie. Przekonał się o tym chadecki poseł Martin von Hohmann, który za prównanie Żydów w okresie rewolucji bolszewickiej do narodu sprawców (*Tätervolk*) został przez kanclerz usunięty z partii i frakcji parlamentarnej (Schenk 2005; Berlinger 2004). Merkel zdystansowała się publicznie także od premiera Badenii-Wirtembergii Günthera Oettingera, który w czasie mowy pogrzebowej jednego ze swoich poprzedników na urzędzie, Hansa Filbingera, bezpodstawnie wystylizował go na przeciwnika Hitlera. Szefowa CDU rozważała nawet zastąpienie Oettingera swoim wiernym pretorianem Kauderem (Wette 2007; DIE ZEIT 19.4.2007). Największym rezonansem odbiły się jednak jej ostre słowa skierowane pod adresem Benedykta XVI, za rehabilitację ultrakonserwatywnego i negującego Holocaust ugrupowania

<sup>17</sup> Jeszcze w 2002 r. po przegranych wyborach Merkel zainicjowała program „Duże Miasta”, w którym koncepcjami w zakresie szkolnictwa, rodziny, ochrony środowiska i polityki kulturalnej otworzyła CDU na wielkomiejski, „zielony” elektorat. Natomiast przyznając prawo wyborcze w wyborach komunalnych i do parlamentu europejskiego mniejszościom narodowym, powołując do życia *Deutsch-Türkisches Forum* czy wprowadzając język turecki do szkół, zbudowała CDU pomost do wielomilionowej mniejszości tureckiej w Niemczech.

Bractwa św. Piusa. Merkel zażądała od papieża wyjaśnienia jego stanowiska, dając publiczny wyraz oburzeniu zdecydowanej większości społeczeństwa RFN, w tym także katolików (DIE WELT 3.2.2009). Z kolei rozgrywkę z Eriką Steinach przypieczętowała ustąpieniem z zarządu CDU ostatniego Mohikanina wśród chadeckich ultrakonserwatystów, który interes wąskiej grupy wypędzonych potrafił sprzedać jako obronę konserwatywnych wartości. Merkel zignorowała natomiast oświadczenie ostatniego premiera NRD Lothara de Maizière, że NRD nie do końca było państwem nieprawą (Maizière 2010; DIE WELT 23.8.2010), czym potwierdziła, że odstąpiła od praktykowanej przez Kohla konfrontacji z lewicą.

### Rezygnacja z historycznej liturgii

W przeciwieństwie do Adenauera i Kohla Merkel, nie posiada większej uwagi dla historii<sup>18</sup>. Rzadko odnosi się do niej i równie rzadko bierze udział w wydarzeniach rocznicowych, nie mówiąc już o nadawaniu istotnym wydarzeniom, w których uczestniczy, historycznych znamion. Wprawdzie po wyrzuceniu z CDU ultrakonserwatywnego Martina Hohmanna w listopadzie 2003 r. zapowiedziała wszczęcie debaty na temat patriotyzmu (DIE WELT 17.11.2003), to jednak obietnicy tej nigdy nie dotrzymała. Swoją własną patriotyzm manifestuje raczej przez udział w eventach sportowych, identyfikując się z uczestniczącą w nich piłkarską reprezentacją Niemiec, jak choćby podczas ostatnich trzech Mistrzostw Świata czy Europy. W ten sposób Merkel wyeliminowała ze repertuaru chadeckich rządów konstytucyjną dla konserwatyzmu epoki Adenauera i Kohla liturgię historyczną.

84

### Brak spójnej konstrukcji dla obecnego chadeckiego konserwatyzmu

Neoliberalny kurs Merkel pogłębia na tle występującego od jesieni 2008 r. światowego Crashu przepaść między kurczącym się socjalno-katolickim a liberalnym wyborcą. Tradycyjny konserwatyzm chadecji, pozbawiony dawnego spoiwa - katolickiego solidaryzmu - nie dyspo-

<sup>18</sup> Kohl odbywał symboliczne spotkania o historycznym znaczeniu, najistotniejsze z nich to: z Mitterrandem we wrześniu 1984 w Verdun, pieczętując uściskiem dłoni niemiecko-francuskie pojednanie, w maju 1985 r. na cmentarzu wojskowym w Bittburgu z prezydentem USA Ronaldem Reaganem, w listopadzie 1989 r. w Krzyżowej z Tadeuszem Mazowieckim.

nujący nowymi, integrującymi ideami, nie potrafi już scalać ze sobą heterogennych grup społecznych. Rozgoryczony forsowaniem liberalnego programu przez CDU tradycyjny katolicki wyborca, podczas wyborów zostaje w domu. Remedium przeciwko tej polaryzacji nie jest widoczne na horyzoncie. Podjęta w obliczu dramatycznego spadku poparcia dla CDU<sup>19</sup> próba odwrócenia tego niekorzystnego trendu przez retoryczne wzmocnienie ustami Merkel konserwatywnego profilu chadecji na zjeździe partii w listopadzie 2010 r. w Karlsruhe<sup>20</sup>, jakby odwrotnie, z całą mocą ujawniała jej wewnętrzną dychotomię. Co najdobitniej wyraziło się w przyjęciu zakazu przeprowadzania badań preimplantacyjnych stosunkiem głosów 51:49 % (DIE ZEIT: 16.11.2010). Bardziej amorficznego sygnału dla wyborcy, i to na obszarze tradycyjnie zarezerwowanym dla konserwatywności: etyki i moralności, trudno sobie wyobrazić. Tym bardziej, że za dopuszczalnością badań preimplantacyjnych opowiedziała się też Anette Schavan, minister ds. badań naukowych w rządzie Merkel, uważająca się za wiernego konserwatystę (Schavan 2002). Jako praktykujący katolik Schavan przyznaje: „Nie można ignorować szans, jakie daje postęp w medycynie. Choć zdaję sobie sprawę z dylematu, w jaki popadam” (DIE WELT: 13.12.2007). Dylemat ów to nie tylko indywidualne rzućenie rękawicy kościołowi przez jej wierną córkę, ale i trudność w jednoznacznym zdefiniowaniu porządku aksjologicznego, czyli samookreśleniu się chadecji na nowych obszarach ludzkiej eksploracji, które wykazują rozdźwięk między etyką i nauką chrześcijańską a dobrodziejstwem postępu. W podobną ambiwalencję popada również stanowisko CDU w kwestii przedłużenia na kolejnych 20 lat funkcjonowania elektrowni jądrowych oraz budowy najnowocześniejszego centralnego dworca kolejowego na świecie w Stuttgarcie. Bowiem pierwsza decyzja akceptuje konieczność składowania odpadów radioaktywnych, co godzi w wymogi ekologiczne oraz kłóci się z prawem boskim o zachowaniu porządku natury. Z kolei ceną drugiej decyzji, modernizującej wprawdzie infrastrukturę kraju w duchu ekologicznym, są ogromne koszty inwestycji, finansowanej z kieszeni podatnika<sup>21</sup>. Ale w bezradności chadecji odzwierciedla się jednakże polityczna, wielowymiarowa bezradność całego narodu, zasadzającego się od 1949 r. przez dziesięciolecia na chrześcijańsko-demokratycznej konstrukcji.

<sup>19</sup> W/g instytutu badania opinii publicznej Infratest Dimap z dnia 12.11.2010 poparcie dla CDU osiągnęło rekordowo niski wynik 31 %.

<sup>20</sup> W ślad za tym poszła prezentacja przez Merkel książki Kocha o istocie konserwatywności. (Koch 2010).

<sup>21</sup> Rosnące koszty projektu opiewają na sumę 4,5 miliarda Euro (FAZ 26.11.2010) i w jesieni 2010 r. stały się przyczyną potężnych demonstracji ulicznych w Stuttgarcie.

## Bibliografia

- Baring, Arnulf (1999) *Es lebe die Republik, es lebe Deutschland*, Deutscher Verlag Anstalt, Stuttgart.
- Baglioni, Guido, Crough, Colin (1990) *European Industrial Relations. The Challenge of Flexibility*, Sage Publications, London.
- Bellinger, Bernhard (2004) *Die Deutschen sind keine Täter - Solidarität mit Martin Hohmann MdB*, Reinhold Kolb Verlag, Frankfurt.
- Bourdieu, Pierre (1987) *Choses Wites*, Les Éditions de Minuit, Paris, (1992, *Rede und Antwort* - niem., Suhrkamp, Frankfurt am Main).
- Bösch, Frank (2002) *Das konservative Milieu. Vereinskultur und lokale Sammlungspolitik in ost- und westdeutschen Regionen (1900-1960)*, Wallstein-Verlag, Göttingen.
- Burke, Edmund (1790) *Reflections on the Revolution in France*, London, (edited by Conor Cruise O'Brien, Penguin 1969).
- Datenreport (2006) Bundeszentrale für politische Bildung, Wiesbaden.
- Eisel, Stephan (2010) *Helmut Kohl. Nahaufnahme*, Bouvier Verlag, Bonn.
- Epstein, Klaus (1966) *The genesis of German conservatism*. Princeton University Press, Princeton.
- Freiheit und Sicherheit (2007) Grundsatzprogramm der CDU Deutschland, beschlossen auf dem 21. Parteitag in Hannover am 7. Dezember 2007.
- Gauly, Thomas, M. (1991) *Katholiken. Machtanspruch und Machtverlust*, Bouvier-Verlag, Bonn.
- Güllner, Manfred (2002) *Die strukturelle Schwäche der CDU*, w: *Frankfurter Hefte* Nr. 49 (11/2002), s. 653-656.
- Goff, Jacques (1996), *Saint Louis*, Éditions Gallimard, Paris, (2000, *Ludwig der Heilige* - niem., Klett-Cotta Verlag, Stuttgart).
- Habermas, Jürgen (1982) *Die Kulturkritik der Neokonservativen*, w: *Merkur* Nr. 11, s. 1047-1061.
- Habermas, Jürgen (1985) *Die Krise des Wohlfahrtsstaates und die Erschöpfung utopischer Energien*. w: Habermas, Jürgen (red.) *Die Neue Unübersichtlichkeit*. Frankfurt/Main, s.141-163.
- Heidenreich, Bernd (1999) *Politische Theorien des 19. Jahrhunderts*. T. 1 *Konservatismus*,. (Sammelband der Hessischen Landeszentrale für Politische Bildung), Wiesbaden.
- IfS (2005) Institut für Staatspolitik *Politik ohne Überzeugung*, Wissenschaftliche Reihe Nr. 8. Arbeitsgruppe 2: Politische Kultur, Rittergut Schnellroda, Albersroda.
- Illies, Florian (2001) *Generation Golf. Eine Inspektion*, Fischer, Frankfurt.
- Illies, Florian (2005) *Generation Golf zwei*, Goldmann, München.
- Kersbergen, Kees, van (1995) *Sozial Capitalism. A study of Christian Democracy and the Welfare state*, Routledge, London.
- Koch, Roland (2010) *Konservativ*, Herder, Freiburg.
- Küpper, Jost (1985) *Die Kanzlerdemokratie: Voraussetzungen, Strukturen u. Änderungen des Regierungsstiles in der Ära Adenauer*, (Europäische Hochschulschriften, XXXI, 79), Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main-Bern.
- Lohse, Eckart, Wehner, Mark Rosenkrieg (2009) *Die große Koalition 2005-2009*, Fackelträger Verlag, Köln.
- Löhr, Wolfgang (1995) *Dokumente deutscher Bischöfe. Hirtenbriefe und Ansprachen zu Gesellschaft und Politik 1945-1949*, (Dokumente deutscher Bischöfe, Band 1), Würzburg.

- Lübbe, Hermann (1983) *Zeit-Verhältnisse. Zur Kulturphilosophie des Fortschritts*, Graz.
- Mazower, Mark (2000) *Der dunkle Kontinent, Europa im 20. Jahrhundert*, Alexander Fest Verlag, Berlin.
- Maizière, Lothar de (2010) *Ich will, dass meine Kinder nicht mehr lügen müssen*, Herder, Freiburg.
- Mitchell, Maria, *Materializm and Secularism: CDU Politicians and National Socialism*, w: *Journal of Modern History* 67, June (1995), s. 278-308.
- Niclauß, Karlheinz (2004) *Kanzlerdemokratie. Regierungsführung von Konrad Adenauer bis Gerhard Schröder*. Schöningh-Verlag, Paderborn.
- Nolte, Paul (2004) *Generation Reform. Jenseits der blockierten Republik*, C.H. Beck., München.
- Padgett, Stephen, *Paterson, William* (1991) *E. A history of social democracy in postwar Europe* Longman, London-New York.
- Rohrmoser, Günther (2000) *Geistige Wende. Christliches Denken als Fundament des modernen Konservatismus*, Olzog Verlag, München.
- Rieger, Frank (1988) *Der amerikanische Neokonservatismus, Analyse und Kritik eines post-liberalen Politikkonzepts*, DVU, Wiesbaden.
- Schavan, Annette (2002) *Der Geist weht, wo er will. Christliches Zeugnis in Kirche und Welt*. Schwabenverlag, Ostfildern.
- Schäfer, Gert, Nedelmann, Carl (1967) *Der CDU-Staat. Studien zur Verfassungswirklichkeit der Bundesrepublik*, Szczesny Verlag, München.
- Schenk, Fritz (2005) *Der Fall Hohmann und kein Ende – Mit dem Text des Sondervotums des Bundesparteigerichts der CDU*, Universitas, München
- Schwering, Leo (1963) *Frühgeschichte der Christlich-Demokratischen Union*, Kommunal-Verlag, Recklinghausen.
- Singer, Wolf (2004) *Verschaltungen legen uns fest. Wir sollten aufhören, von Freiheit zu sprechen*. w: Geyer, Christian (red.) *Hirnforschung und Willensfreiheit. Zur Deutung der neuesten Experimente*, Suhrkamp, Frankfurt, s. 30-65.
- Stüwe, Klaus (2006) *Die Rede des Kanzlers: Regierungserklärungen von Adenauer bis Schröder*, Wiesbaden.
- Walter, Franz, Bösch, Frank (1998) *Verlust der Mitte Die Erosion der christlichen Demokratie*, w: *Blätter für deutsche und internationale Politik* 43, Nr. 11, s. 1339– 1350.
- Zohlhöfer, Reimut (2009) *Grosse Koalition. Durchregiert oder im institutionellen Dickicht verheddert?* w: *Aus Politik und Zeitgeschichte* Nr. 38, 14.9.2009.
- Zohlhöfer, Reimut, Egle, Christopher (2010) *Die zweite große Koalition. Eine Bilanz der Regierung Merkel*, VS-Verlag, Wiesbaden.
- Zukunftsforum Politik. Die Mitglieder der CDU. Eine Umfrage der Konrad Adenauer Stiftung*, (2007) Berlin.
- Wette, Wolfram *Filbinger eine deutsche Karriere* Zu Klampen Verlag, Springe 2007

### Publikacje prasowe

- (FAZ 6.9.2007) *Konservativ im Herzen, progressiv im Geist*.
- (FAZ 28.11.2010) Hintermeier, Hannes *Der bayerische Patent*.
- (FAZ 26.11.2010) Soldt, Rüdiger *Stuttgart 21 nicht teuer als 4,5 Milliarden Euro*



- (DIE WELT 17.11.2003) *Merkel will Patriotismus-Debatte führen*  
 (DIE WELT 4.9.2007) Peter, Joachim *Wie konservativ ist Roland Koch?*  
 (DIE WELT 13.12.2007) Lau, Mariam *Die gläubige Frau Schavan und die Stammzellen.*  
 (DIE WELT 3.2.2009) *Merkel fordert Papst zur Klarstellung auf.*  
 (DIE WELT 23.8.2010) Maizière, Lothar, de „*DDR war kein Unrechtsstaat*“.  
 (TAZ, 9.4.2010) Bollmann, Ralph *Viel Geduld und wenig Fehler.*  
 (DIE ZEIT 26.7.2001) Nolte, Paul *Die Krise des Konservatismus.*  
 (DIE ZEIT 19. 4. 2007) Leicht, Robert *Leben und Lebenslügen.*  
 (DIE ZEIT 16.11.2010) *Die CDU entdeckt ihr „C“ wieder.*

### Linki

Wüst, Hendrik. Mappus, Stefan, Söder, Markus, Mißfelder, Philipp (2007) *Moderner bürgerlicher Konservatismus. Warum die Union wieder mehr an ihre Wurzeln denken muss.* <http://www.faz.net/s/Rub594835B672714A1DB1A-121534F010EE1/Doc~E467FA740B66742E6B655F573016BD40C~ATpl~Ecommon~Scontent.html>



**Arkadiusz Stempin** took his MA in history at the Jagiellonian Univeristy, Kraków. He later took his DPhil in German history and Philology at the Albert Ludwig University, Freiburg after having defended the dissertation entitled “The Beginnings of the German and Polish Reconciliation Process: The Maximilian Kolbe Work” in 2003. In 2008, Arkadiusz Stempin defended his PhD habilitus entitled “Post World War I German Occupation Policy in Poland” in 2008 also in Freiburg. He currently works as professor of Tischner European University in Kraków and is Head of the Konrad Adenaeur Chair in the same university.

### Abstract

*The identity crisis of the Christian Democratic conservatism in the reign of Angela Merkel*

The fall of Helmuth Kohl’s government, the longest reigning Chancellor-in-Office ever in the history of Federal Republic of Germany, threw the German Christian Democratic Union into a deep identity crisis. After the Christian Democrats’ lost power in 1998, an empty political program was unveiled, a crisis which lasts to this very day. As a consequence, the Christian Democrats who have regained their position since 2005 have oscillated between an archaic nationalism and a much needed modernization bereft of any political and axiological foundation. By precisely assuming that decomposition factor and accepting that same factor as the cause of the current crisis of the forerunner of German Conservatism, this article analyses the political manifestation of Angela Merkel.

It starts off from the golden era of Adenauer's Conservatism and then follows by providing a brief comparative recourse of the Conservatives' condition during the time of Chancellor Kohl.

## Keywords

CDU, Angela Merkel, Christian Democrats, conservatism, identity crisis



**Arkadiusz Stempin** Studium der Geschichte an der Jagiellonen Universität Krakau (MA), Germanistik und Geschichte an der Albert-Ludwigs-Universität Freiburg, Dr. phil. (2003 Freiburg *Die Anfänge des deutsch-polnischen Aussöhnungsprozesses. Das Maximilian-Kolbe-Werk*), Habilitation (2008 Freiburg *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen im Ersten Weltkrieg*), seit 2008 PD an der Freiburger Universität und Leiter des Adenauer-Lehrstuhl an der Tischner-Hochschule Krakau

## Abstrakt

*Die Identitätskrise des christdemokratischen Konservatismus in der Regierungszeit von Angela Merkel*

89

Der Verlust der Macht durch die Christdemokraten im Jahre 1998 und der politische Abgang von Helmut Kohl, dem mit 16 Jahren Amtszeit bisher am längsten regierenden Bundeskanzler, markierten eine Zäsur in der Geschichte der CDU-CSU, den Beginn ihrer tiefen bis heute andauernden Identitätskrise. Denn der Zusammenbruch riss einen Schleier weg, der die desolante programmatische Verfassung der Partei bloßlegte. Folglich driften die seit 2005 wieder mit den Bundesregierungsgeschäften beauftragten Christdemokraten zwischen antiquiertem Nationalismus und eifertiger Modernisierung ohne jedes Fundament demokratisch-konservativer Orientierung. Indem dieses Phänomen als das ausschlaggebende Kriterium jener mangelhaft konservativen Ausrichtung der CDU herangezogen und die Prozesse der Säkularisierung und Polarisierung des christdemokratischen Wählerschaft zu den Hauptfaktoren für die programmatische Krise des deutschen Konservatismus auserkoren werden, analysiert der Artikel dessen politische Manifestation in der Regierungszeit von Angela Merkel. Dabei wird die goldene Epoche des Konservatismus der Adenauer Zeit als Bezugspunkt genommen und einen Rekurs in die nicht minder erfolgreiche Kohl-Ära vorgenommen.

## Schlüsselwörter

CDU, Angela Merkel, Konservatismus, Christdemokratie, Identitätskrise